



Kurier Szczeciński

Nr 37 (10 021)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

ŚRODA,
16 LUTEGO
1977 ROKU
WYD. AB



Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Uchwała w sprawie obchodów 60 rocznicy Wielkiego Października

WARSZAWA. Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 15 bm. przyjęło uchwałę w sprawie obchodów 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

„Świadomi wpływu, jaki na losy naszego narodu wywarła Rewolucja Październikowa — stwierdza m. in. uchwała — oraz znaczenia, jakie dla dalszego pomyślnego rozwoju naszej socjalistycznej Ojczyzny, podnoszenia jej rangi i autorytetu na świecie ma cele współdziałania z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi, 60 rocznicę Wielkiego Października obchodzić będziemy w klimacie serdecznych uczuć i gorących życzeń kierowanych z tej okazji przez partię, klasę robotniczą i cały nasz naród do radzieckich przyjaciół.

Biuro Polityczne zwróciło się do OK FJN, organizacji politycznych, społecznych oraz instytucji naukowych i kulturalnych o opracowanie programów obchodów 60 rocznicy Rewolucji Październikowej. Centralne uroczystości związane z rocznicą odbędą się w listopadzie br. w Warszawie.

Biuro Polityczne omówiło wyniki rozwoju społeczno-gospodarczego w styczniu 1977 r. Dalszy wzrost wydajności pracy w tym miesiącu przyczynił się do utrzymania wysokiego tempa wzrostu produkcji przemysłowej. Biuro Polityczne zaleciło rządowi kontynuowanie działań na rzecz poprawy jakości produkcji i usprawnienia procesów kooperacyjnych.

Pozytywnie oceniono wysiłki zmierzające do poprawy sytuacji rynkowej i zalecono dalsze zwiększanie dostaw towarów rynkowych oraz rozszerzanie ich asortymentu. Realizacja tych zadań służyć będzie konsekwentne wcielanie w życie wniosków z przeprowadzonych w styczniu i lutym centralnych i wojewódzkich narad aktywno-partijno-gospodarczych.

Biuro Polityczne zapoznało się z informacją Komitetów Wojewódzkich PZPR w Białymstoku i Elblągu.

ZNANA amerykańska aktorka filmowa Raquel Welch tym razem w stroju... skautka.

(CAF—Camera Press)

gu o działaniach na rzecz kształtowania atmosfery sprzyjającej dobremu wykonywaniu zadań gospodarczych, oraz upowszechnianiu patriotycznych, zaangażowanych postaw i socjalistycznych stosunków międzyludzkich.

(Dokończenie na str. 2)

P. Jaroszewicz przyjął przedstawicieli rzemiosła

WARSZAWA. 15 bm. z okazji zbliżającego się II krajowego zjazdu delegatów Centralnego Związku Rzemiosła, członków Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął grupę przedstawicieli 35-giotytniej rzemiosła, a także organizacji rzemieślniczych.

W spotkaniu wzięli udział: przewodniczący CK SD — Tadeusz W. Młyński, wicepremier — Tadeusz Pyka, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Stanisław Zieliński, minister handlu wewnętrznego i usług — Adam Kowa

(Dokończenie na str. 2)

Wstępne wyniki wyborów w Danii

KOPENHAGA PAP. Wybory parlamentarne w Danii, które odbyły się we wtorek, przyniosły wzrost głosów oddanych na partię socjaldemokratyczną. Dojczyca premier Anker Joergensen wyraził nadzieję, że uda mu się ponownie utworzyć rząd mniejszościowy. Według wstępnych wyników ogłoszonych w nocy z wtorku na środę, socjaldemokraci uzyskali 65 mandatów na 130 miejsc w parlamencie (poprzednio mieli 53). Największe straty poniesli liberalowie byłego premiera Danila Paula Hartunga. Odkaza się, że ich stan posiadania zmniejszył się z 42 do 21 mandatów.

Niezmordowany Evel Knievel

NOWY JORK PAP. Amerykański wyczynowiec, Evel Knievel, który w ub. miesiącu odniósł obrażenia podczas swoich występów w Chicago, a któremu największą sławę przyniosła nieudana zresztą próba przekroczenia na motocyklu w 1974 r. kanionu rzeki Wapowej w Stanie Idaho, zapowiada nową sensację. Otóż zamierza on na swym motocyklu pokonać 40-metrowy dystans dzielący dwie bliźniacze 410-metrowe wieże słynnego nowojorskiego biurowca, będącego najwyższą budowlą wzniesioną przez człowieka, World Trade Center. Przedstawiciel władz miejskich wyraził wątpliwości co do możliwości przeprowadzenia kiedykolwiek podobnej imprezy z uwagi na brak na górze odpowiedniego dla nadania maszynie rozprędu „pola startowego”.

8 dni w wannie...

LONDYN PAP. 33-letni blacharz angielski, Michael, postanowił wpisać się na listę dzwicznych rekordów światowych.

W sobotę 19 lutego o godz. 8 rano Michael wejdzie do specjalnie dla niego skonstruowanej wanny w handlowym centrum małego, australijskiego miasteczka Harbora Koto Sydney i spędzi w niej 8 dni i 8 godzin. Pozwoli mu to pobić poprzedni rekord świata w tej dziedzinie. Publiczność, która przyjdzie oglądać zanurzonego po szyję w wodzie Michaela, nie będzie narzekała na brak rozrywk. Grać będzie specjalnie zamówiona orkiestra, która będzie obsługiwać pełne programy telewizyjne z odbiorników ustawionych wokół wanny, z głośników popłyną w rytm z płyty zapanuje atmosfera niezmiernie nieskrępowanego pikniku.

Nowe polsko-radzieckie przedsięwzięcie kooperacyjne

ZAKŁADY W MIELCU współuczestniczą w budowie powietrznego giganta

RZESZÓW. Przykładem integracji przemysłów lotniczych Związku Radzieckiego i Polski, a jednocześnie nowych, twórczych form ścisłej współpracy, jest zaoczerowanie nam przez Kraj Rad czynnego udziału w produkcji najnowszego typu samolotu pasażerskiego „Il-86”.

W ROLI partnera wystąpi Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „PZL” w Mielcu. Zakłady te, już od wielu lat łączące bezpośrednie więzi współpracy z ZSRR, których wyrazem była — oparta na dokumentacji radzieckiej — produkcja samolotów wielozadaniowych „An-2”, a także wspólne skonstruowanie z radzieckimi specjalistami samolotu rolniczego o napędzie odrzutowym „M-19”. Dzięki tej współpracy „PZL” w Mielcu zwiększa od początku lat siedemdziesiątych, prężnie się rozwija, stając się już jednym z największych i najnowocześniejszych w kraju nie tylko producentów ale i eksporterów.

Dotychczas jednak, żaden z zakładów w Polsce nie współuczestniczył w produkcji wielkich samolotów pasażerskich. Dla polskiego przemysłu lotniczego równoznaczne jest to z wejściem na nową drogę rozwoju.

Prace związane z kooperacją w produkcji nowoczesnego samolotu pasażerskiego „Il-86” są w mieleckiej wytwórni już dawno zaawansowane. Zgodnie z umownym podziałem pracy, będzie się tu wytwarzać główne zespoły wchodzące w skład pełnego usterzenia samolotu oraz szereg innych elementów o istotnym znaczeniu ogólnokonstruktcyjnym. Pierwsze takie zespoły są tu już montowane.

„Il-86” — liniowiec trzeciej generacji

MOSKWA PAP. W Związku Radzieckim rozpoczęły się próbnoloty samolotu-aerobusu „Il-86”. Prawie przed 2 miesiącami samolot ten, przewidziany na 350 miejsc pasażerskich, po raz pierwszy unosił się w powietrzu nad Moskwą.

Radziecki aerobus należy do tzw. trzeciej generacji samolotów odrzutowych. Ma on szeroki kadłub o dwóch piętrach, cztery potężne silniki rozmieszczone pod

skrzydłami, najnowocześniejszą aparaturę nawigacyjną i pilotażową, która umożliwi załozie pewne i precyzyjne prowadzenie samolotu bez względu na pogodę.

Aerobus na wiele lat z góry rozwiązuje problem komunikacji powietrznej na najbardziej obciążonych trasach, zastępując 3 samoloty „Il-18”, bądź osiem „An-24”. Potrzebę skonstruowania takiej maszyny ilustruje chociażby przykład Soczi, gdzie lotnisko w szczycie sezonu urlopowego przyjmowało i odprawiało około 400 samolotów na dobę.

Załoga „Salut-5” fotografuje

Ziemia w podczerwieni

MOSKWA PAP. Prof. Jewgienij Buriszenkow, dyrektor głównego obserwatorium geofizycznego w Leningradzie, oświadczył, iż spośród eksperymentów przeprowadzanych obecnie na pokładzie naukowej stacji orbitalnej „Salut-5” przez radzieckich kosmonautów Wiktora Gorbata i Jurija Głazkowa najbardziej interesujące dla instytutu są badania powierzchni Ziemi za pomocą promieniowania podczerwonego.

W rejestrowaniu promieni ciepłych, emitowanych przez Ziemię, nie przeszkadza nawet ciemność nocy. Tego rodzaju zdjęcia, zwłaszcza robione w różnych pasmach widma, pozwala z dużą dokładnością ustalić na przykład temperaturę powierzchni Ziemi i powierzchni wód, rodzaje gleb, rozmieszczenie pokrywy śnieżnej i lodowej.

Wielkie znaczenie mają dane do-

tyczące grubości pokrywy śnieżnej na polach, a tym samym zasobów wilgoci oraz dane o prądach morskich i o innych zjawiskach przyrody.

Naukowcy radzieccy jako jedni z pierwszych zaczęli posługiwać się aparaturą pracującą w podczerwieni do prowadzenia badań na odległość. W taką automatyczną aparaturę wyposażone są również niektóre satelity meteorologiczne. Jednakże obecność kosmonautów na pokładzie stacji orbitalnej pozwala wybierać do fotografowania w promieniach podczerwonych najbardziej interesujące obiekty — stwierdził uczony. Informacje takie można przekazywać nie tylko jednemu krajowi, lecz grupie państw, a także organom międzynarodowym. Tym samym eksperymenty na pokładzie radzieckich stacji orbitalnych przeprowadzane są z interesem całej ludzkości.



DZIŚ
W NUMERZE:

♦ ZPO „Odra” podnosi „produkcyjną poprzeczkę” ♦

Partner z autorytetem ♦ Kurier kulturalny ♦

Egz. obow. Reg. 26/77

P. Jaroszewicz przyjął przedstawicieli rzemiosła

(Dokończenie ze str. 1)

Ik oraz prezes Centralnego Związku Rzemiosła — Andrzej Zawar-
czyński.

Rządowy program rozwoju usług i rzemiosła na rok 1977 i do 1980 r. akceptowany na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, prezydium CK SD i Prezydium Związku, a następnie przyjęty przez Sejm wraz z ustawami podatkowymi i udogodnieniami socjalnymi stwarza warunki poprawy ekonomicznej opłacalności wykonywania rzemiosła i stabilizacji jego pozycji społecznej. Te postanowienia — stwierdził premier — świadczą, że docenia się rolę rzemiosła i wyznacza mu ważne miejsce w realizacji narodowego planu społeczno-gospodarczego oraz wojny kraju. Dążyć do zapewnienia rzemiosłu warunków, w których stanie się ono jedynym i o-
garnie aktywniejsze, przyczyniając się do równowagi rynkowej, rząd liczy równocześnie na korzystne i oczekiwane przez społeczeństwo rezultaty w dziedzinie rzemieślniczej działalności usługowej i produkcyjnej. Rozwój rzemiosła wymagać będzie przystosowania wielu trudności; wiadomo bowiem, że zwiększenie podaży usług i towarów towarzyszyć powinno zwiększenie dostaw surowców i materiałów, większa liczba lokali i maszyn. Te środki muszą być jak najszybciej uruchamiane i w pełni wykorzystane. W procesie odradzania rzemiosła — podkreślił P. Jaroszewicz — niezbędne jest jednak wzajemne zainteresowanie, organizacyjna troska o to, aby potencjał rzemieślniczy, w postaci kwalifikacji i energii tysięcy ludzi procentował się zadowoleniu mieszkanców miast i wsi.

Uczestnicy spotkania akcentowali w swych wystąpieniach, że zadowolenie rzemieślnicze z dużym zadowoleniem przyjęło decyzję na powołanie komisji do spraw rzemiosła, która ma na celu wypracowanie warunków funkcjonowania rzemiosła. Mówiono, że obserwuje się już pierwsze korzystne objawy tych zmian. M. in. w związku z wieloletnim zapotrzebowaniem materiałowym. Realizacja planu, który przewiduje, że do 1980 r. zwiększenie o 13 tys. liczby warsztatów rzemieślniczych i podwojenie zasięgu usług oraz produkcji rynkowej zależy w istotnym stopniu — jak wyrażano się od władz terenowych. One bowiem decydują o lokalnym klimacie sprzyjającym rzemiosłu i mają ku temu odpowiednie uprawnienia.

Kary i kary dla bestialskich morderców

PRZED Sądem Wojewódzkim we Wrocławiu zapadł wyrok przeciwko sprawcom bestialskiego mordu na 84-letniej mieszkance Brześcia Kujawskiego Mariannie K. Skłodowskiej, sędziowskim przewodniczył sędzia SW JURAND MACIEWSKI, a oskarżycielem był wiceprokurator wojewódzki JERZY MAJCHROWICZ.

Na sąd rozpraw jeszcze raz sięgnęło do tamtych tragicznych chwil, powołał jak na filmowej taśmie odwołane przebiegi dramatów i jego ponure okoliczności. 13 października ub. roku trzech mieszkańców Wrocławia: Kretiniński Jerzy, Krawczyński Jerzy i Jankowski Marek z Grzegorz Ziolkowski udali się do Brześcia Kujawskiego do znajomej dziewczyny 20-letniej Lucyny Ewy Krawczyńskiej. Dopływali się, kto w okolicy może mieć pieniądze lub kosztowności. Dowiedzieli się od dziewczyny, że jest na odludziu dom zamieszkały przez 84-letnią Mariannę K. oraz jej córkę, które po winny mieć gotówkę bowiem jedna otrzymuje rentę, a druga pracuje. Z góry nastawili się, że w przypadku jakiegokolwiek oporu zabiją i przebijają o tej porze sama staruszkę. Dziewczyna wiedziała o tym, a mimo to poprowadziła panów na ul. Piaskową i wskazała im dom.

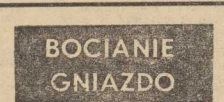
Kiedy nieszczęśliwa staruszka wbiegła do środka domu i zarygowała drzwi. Wtedy zaczęli łomotać w drzwi, a następnie włamali się do domu. Dopadli jej, wciągnęli do kuchni żądając wydania kosztowności. Przez cały czas na niecierpliwość kobitki ryły się rąk. Stłaczny głos prosił o litość, obiecała wydać wszystko co tylko ma ale tancie nie ustawała. W końcu pod materacem znalazła ukryte 240 zł oraz kilkaset złotych okularów z wieszakiem 118 zł. Przy okazji kradli inne drobiazgi. Szczególnym okrucieństwem w katowaniu staruszki wyróżniał się Jankowski. W rękach szły noże, którymi zadano kilka ran, wreszcie któryś z oprawców wymierzył śmiertelny cios w klatkę piersiową Marianny K. Wszystko to działo się w biały dzień, w godzinach 15.30-16.

Przypadkowy przechodzień usły-

Chronimy pomniki historii i kultury

Przyjmujemy recen- zasów zabytkowych budowli

WARSZAWA. Hasło „zabytki na sprzedaż” nie znajduje jeszcze zbyt silnego odzewu ze strony przedsiębiorstw przemysłowych, instytucji i organizacji. A przecież przejmując zabytkowe obiekty do odbudowy spełniają one podwójnie pożyteczną rolę — chronią bezcenne nierzaz pomniki historii i kultury tworząc zarazem dla siebie ośrodki wypoczynku, domy pracy twórczej, czy siedziby placówek kulturalnych. W wielu wypadkach jednak zakłady pracy lub instytucje walają się z podjęciem decyzji o objęciu zabytku swoim mecenatem ze względu na związane z tym koszty, trudności z wykonawstwem itp. Na tym większe więc uznanie zasługują te przedsiębiorstwa, które wyzbyły się takich obaw. Oto kilka przykładów:



STATKI NA WĘŚCIU:

m/s „Busko-Zdrój” z Norw-
egii,
m/s „Ciechanów” z Danii,
s/s „Stawno” z Danii.

STATKI NA WYŚCIU:

m/s „Hutnik” do Murman-
ska,
m/s „Bielek” do Danii,
s/s „Katowice” do Danii,
m/s „Suwałki” do Danii.

W PORCIE:

W CIĄGU minionej doby Ze-
spół Portowy Szczecina w Świ-
nojeści opuściło 16 statków,
natomiast 12 nowych jednostek
przybyło do portu lub na redę.
Portowcy Szynowca kontynu-
ją załadunek węgla na stat-
ki band. norweskie m/s „Be-
vit”. Masowice ten zabiera
około 50 tys. t. pokładowego
dla odbiorcy we Włoszech.

Wesprali dokęzy ZPS prze-
ładowali ogółem 79397 ton róż-
nych towarów.

INICJATOREM i mecenasem
odbudowy Zamku Piastowskie-
go w Głogowie w woj. legnickim
jest Kombinat Górniczo-
Hutniczy Miedzi w Lubinie. Go-
towie już jedno ze skrzydeł bu-
dowlę mieści klub NOT, jego
pracownicy konserwacji metali,
laboratorium analiz metalogra-
ficznych i fotograficznych, bi-
bliotekę z czytelnią, salą gier
rozrywkowych, kawiarnią. Głównym
gospodarzem Zamku po
pełnej odbudowie będzie Muzeum
Hutnictwa i Odlęwnictwa
Metali Kolorowych.

Ratowanie zabytków rusza
z miejsca w woj. przemyskim. Zjed-
noczenie PGR np. przejęło pałac
w Naliborze w woj. przemyskim.
Nadawcy po rekonstrukcji pomieszczeń
muzeum A. Fredry. Warto przy-
pomnieć, że od kilku lat mecenasem
zabytków w Krasnym jest za-
łoga FSO na Żeraniu, zaś Pałacem
Krasickich w Dubieku zapiekowali
się pracownicy przemyskich
zakładów Płakowice, którzy
wypoczywają w pięknie położonej
budowlę, troszczą się jednocześnie
o utrzymanie jej zabytkowego cha-
rakteru.

Dobra wiadomość nadeszła w woj.
radomskiego. Ośrodek letniskowy
ok. 100 lat, lecz mocno zniszczony
dworek w Łychowicach Woli za-
opiekował się Zakład Tapicerni-
Samochodowej Oddziału „FSO” w
Grodzisku. Dworek zostanie gruntow-
nie odnowiony i będzie służył za-
łodze jako ośrodek wypoczynkowy.

XVII-wiecznym zespołem pałacow-
ym w Bieżuniu w woj. ciechan-
owskim zainteresowała się dyrek-
cja Instytutu Przemysłu Gumowego
„Siemka” z Pławowa k. Warszawy.
Bieżuński zespół składa się z oka-
zalego pałacu, dwu oficyn oraz
rozszerzonego zabytkowego parku. Ca-
ły kompleks zostanie odrestaurow-
any. W pałacu planuje się
umieszczenie pracowni naukowych,
biblioteki, sali konferencyjnej
oraz hotelu.

W woj. ostrołęckim rozpocznie
się niebawem remont XVII-wiecz-
nego ratusza w Przasnyszynie, gdzie
pomieszczenia znajduje filia Muzeum
Okręgowego w Ostrołęce. Natomiast
w wsi dwuletni remont rozpocz-
nie się także XVII-wieczny pa-
łacyk należący do PGR Brzezino.

WZCZORAJ przed Sądem Rejon-
owym w Szczecinie rozpoczęła się
rozprawa przeciwko grupie pra-
woników zatrudnionych na bu-
dowie wytwórni bieli tytanowej
Zakładów Chemicznych „Półce”.
W wstępie zarzadzono postę-
powania w zakresie nieprze-
strzeżenia elementarnych zasad usta-
w przeciwpożarowych w dniu 12
października ub. roku, a także stwier-
dzenia obojętnej postawy wobec
niebezpiecznych obiektów wylotu
pożaru.

Ponadto podczas prowadzonego
po wypadku dochodzenia, ujawni-
ono bardzo duże braki w zakre-
sie prowadzenia szkoleń przeciw-
pożarowego załogi, a także stwier-
dzone szkodliwe wpisy do ewi-
dencji prowadzonych szkoleń.

Prokurator Województwa w Szcz-
ecinie skierował do Sądu Rejon-
owego w Szczecinie akt oskarżenia
przeciwko grupie 6 osób — pra-
cowników Poznańskiego Przed-
siębiorstwa Konstrukcji Stalowych i
Urządzeń Przemysłowych „Mosto-
stali” Oddział w Jasienicy.

Proces potrwa kilka dni. (Mł)

Będzie ciepłej

WARSZAWA. Obecne mrozy i
śnieg są już chyba ostatnie tej
zimy. Meteorolodzy zapowiadają
bowiem stopniowe ocieplenie.
Mroz stopniowo zaczyna się
zmniejszać. W początkach tygod-
nia notowano jeszcze najniższe
temperatury minus 5 st. w
południowo-wschodniej Polsce.
Wschodnie i północne.

Jak przewiduje IMGW do 19 lu-
tego może utrzymać się podobny
typ pogody. Spodziewane jest za-
chmurzenie duże z rozproszonymi,
nieco większymi opadami śniegu, a na
zachodzie kraju — śnieg i mro-
zy. Możliwe mgły i zamglenia.
Temperatury maksymalne od mi-
nus 2 do minus 1 st. Na wscho-
dzie do 0 st. plus 5 st. na za-
chodzie kraju. Temperatury mini-
malne minus 10 st. do minus 5 st.
plus 1 st. na zachodzie.

Ostatnia dekada lutego będzie
znacznie cieplejsza. Spodziewane
temperatury maksymalne od plus
4 st. do plus 8 st. Podobnie spo-
dziewa się początek marca — tem-
peratury maksymalne w gran-
icach plus 5 st. — plus 10 st.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Złoty medal J. Bachledy na VI Zimowej SAZ

REPREZENTACYJNA ekipa Wojska
Polskiego, startująca na VI
Zimowej Spartakiadzie Armii Za-
rządzonej przez Spółdzielnię
Młynie i Libercu zanotowała ko-
lejny sukces. Złoty medal wygrał
Jan Bachleda, który wygrał
złoty medal w wyścigu na 1000 m.
wśród alpejskich CSRS Ivana i
Milosława Sochorów.

Polacy ponieśli również o mi-
nistrowie VI Zimowej Spartakiady
Armii Zaprzeczonych, rozegra-
ny na 90-metrowej skoczni w Li-
bercu przysięgli generalny sukces
gospodarzom i pełną kompromita-
cję polskim zawodnikom. Świetnie
przygotowana młoda drużyna CSRS
głównie zwyciężyła. Sześć
pierwszych miejsc zajęli zawodnicy
czecchosłowacy, co najlepiej świadczy
o ich wielkiej klasie. Wzrosty
NRD i ZSRW wystąpiły w osłabio-
nych składach. Zwyciężył Leo
Skoda uzyskując odległość 108,1
i 114 m. Drugi był zwycięzca kon-
kursu na skoczni 70-metrowej —
Josef Rusko.

Polacy natomiast i tym razem
ponieśli słabą porażkę. Podobnie
jak w pierwszym konkursie ustępo-
wał wywalcom co najmniej o
dwie klasy. Skazali fatalnie styło-
wo, technicznie. Podczas, gdy młody
zawodnik CSRS ładował poza
granice 100 metrów, Polacy z tru-
dem przekraczali 90 m.

MISTWOSTWO w tunelu hokeja
wym zdobyła Dukla Jihlava (CSRS).
W decydującym meczu, hokeiści
czecchosłowacy pokonali zespół
USKA Moskwa 8:4 (2:1, 3:1, 1:0).

NIKI LAUDA NAJOWIEKSZY-
SZYM SPORTOWCEM ROKU

AUSTRIACKI kierowca samocho-
dowy Niki Lauda ogłoszony został
zwycięzcą plebiscytu na najodważ-
niejszego sportowca 1976 r., który
wykazał szczególne silne wale w
zwalczaniu przeciwności i nie za-
wodził w trudnych warunkach. Ple-
biscyt organizowany jest każdego
roku przez brytyjski klub Victoria.
Przynajmniej Lauda pierwszą na-
rodową podkreślono jego odwagę
i silną wolę, kiedy po poważnej krak-
sie po śledztwie w wypadku, w któ-
rym zginął, wstąpił do szpitala.

Na drugim miejscu w plebiscy-
cie uplasował się japoński gimnastyk
Shun Fujimoto, który ukończył
konkurencję na igrzyskach olimpijskich
złoty medal, a także stwier-
dził i naderwymi ścianami dzięki
czemu jego drużyna sięgnęła
po złoty medal w wieloboju gim-
nastycznym. Trzecie miejsce zajął
brytyjski długostanowiec Jos
Naylor, który w wieku 40 lat wziął
udział w szeregach wieloletniej
wzrosty w górach. Na-
leży jeszcze dodać 12 Naylor prze-
szedł ciężką operację kręgosłupa
w wyniku której usunęto mu dwa
kręgi.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

Biuro Polityczne rozpatrzyło i za-
akceptowało „Kompleksowy pro-
gram przyspieszenia produkcji
pasa”. Program zakłada zwiększe-
nie produkcji i poprawę jakości
pasa, uzyskanie dodatkowych zbio-
rów z upraw poza planem głów-
nym, pełne wykorzystanie na cele
pasowe produktów ubocznych w
rolnictwie i przemyśle spożywczym,
doskonalenie stosowanych i wpro-
wadzanie nowych technologii
zwiększających efektywność pasa.

W kolejnym punkcie porządku
obrad omówiono sprawę właściwe-
go zagospodarowania gruntów w
województwach: białostockim,
białostockim, chełmskim, przemys-
kim, suwalskim i zamojskim —
zgodnie z uchwałą VI Plenum KC
PZPR.

Biuro Polityczne zapoznało się z
informacją o przebiegu obrad
XXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego
Narodów Zjednoczonych i zapro-
bowano przedstawione przez mini-
stra spraw zagranicznych wnioski
płynące z tej sesji.

Pakty Praw Człowieka w Radzie Państwa

WARSZAWA. Na wniosek ml
nistra spraw zagranicznych, pre-
zes Rady Ministrów zwrócił się
do Rady Państwa o ratyfikację
Paktów Praw Człowieka, u-
chwalonych przez Zgromadze-
nie Ogólne Organizacji Naro-
dów Zjednoczonych. (PAP)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Złoty medal J. Bachledy na VI Zimowej SAZ

MARIO AMERICO
CRCE ZOSTAĆ RĄDNYM

MARIO AMERICO. Któż w Bra-
zylji nie zna tego sympatycznego
człowieka. Mowa oczywiście o naj-
śmiejniejszym masażystę, opiekun-
kijowy, wyprzeżający w czoło-
wa alpejskich CSRS Ivana i
Milosława Sochorów.

Polacy ponieśli również o mi-
nistrowie VI Zimowej Spartakiady
Armii Zaprzeczonych, rozegra-
ny na 90-metrowej skoczni w Li-
bercu przysięgli generalny sukces
gospodarzom i pełną kompromita-
cję polskim zawodnikom. Świetnie
przygotowana młoda drużyna CSRS
głównie zwyciężyła. Sześć
pierwszych miejsc zajęli zawodnicy
czecchosłowacy, co najlepiej świadczy
o ich wielkiej klasie. Wzrosty
NRD i ZSRW wystąpiły w osłabio-
nych składach. Zwyciężył Leo
Skoda uzyskując odległość 108,1
i 114 m. Drugi był zwycięzca kon-
kursu na skoczni 70-metrowej —
Josef Rusko.

Polacy natomiast i tym razem
ponieśli słabą porażkę. Podobnie
jak w pierwszym konkursie ustępo-
wał wywalcom co najmniej o
dwie klasy. Skazali fatalnie styło-
wo, technicznie. Podczas, gdy młody
zawodnik CSRS ładował poza
granice 100 metrów, Polacy z tru-
dem przekraczali 90 m.

MISTWOSTWO w tunelu hokeja
wym zdobyła Dukla Jihlava (CSRS).
W decydującym meczu, hokeiści
czecchosłowacy pokonali zespół
USKA Moskwa 8:4 (2:1, 3:1, 1:0).

NIKI LAUDA NAJOWIEKSZY-
SZYM SPORTOWCEM ROKU

AUSTRIACKI kierowca samocho-
dowy Niki Lauda ogłoszony został
zwycięzcą plebiscytu na najodważ-
niejszego sportowca 1976 r., który
wykazał szczególne silne wale w
zwalczaniu przeciwności i nie za-
wodził w trudnych warunkach. Ple-
biscyt organizowany jest każdego
roku przez brytyjski klub Victoria.
Przynajmniej Lauda pierwszą na-
rodową podkreślono jego odwagę
i silną wolę, kiedy po poważnej krak-
sie po śledztwie w wypadku, w któ-
rym zginął, wstąpił do szpitala.

Amatorzy cudzych samochodów pod kluczem

SUWAŁKI. Od kilku miesięcy
właściciele samochodów w Ełku
(woj. suwalskiej) i okolicach alarmo-
wali byli rosnącą liczbą skradzieży
pojazdów, które — rozbite,
bardzo uszkodzone — najczęściej póź-
niej odnawiano. Niektóre skradzie-
żone samochody poddawano „ma-
kijażowi” i sprzedawano w całokształ-
cie lub na części.

Ostatnio organa MO ujęły dwie
grupy, działające niezależnie od si-
ły, które specjalizowały się w kra-
dziejach pojazdów z parkingów,
sprzedawaniu a nawet z garaży.
Złapane 19 osób czeka na rozprawę.
Ich łupem padło, ogółem ok. 30 sa-
mochodów oraz pozostawione w
nich przedmioty.

Jak został uratowany zbiornikowiec „Pionier”

(Korespondencja z Bułgarii)

W POŁOWIE października 1976 r. nie spotykany od dziesięć lat sztorm szalał na Morzu Czarnym. W Zatoce Burgaskiej zatonił wówczas zbiornikowiec „Pionier”. W 50 dni później został on wydobyty z dna morza.

PROJEKT wydobywania statku jest dziełem inż. Swetomira Iwanowa i kpt. Nikifora Gerczewa z warszawskiego Urzędu Konserwacji Kanałów Morskich i Akwenów Portowych. Wybrali oni najtańszy i najskuteczniejszy sposób — bez pontonów, bez kopania tuneli, jak za zwyczaj się to robi, a poprzez zastosowanie... prawa Archimidesa. Zbiornikowiec (w uproszczeniu) jest metalową beczką o kilku hermetycznych przegrodach. Jeśli osłoda na dnie beczki zostanie opróżniona — to wypłynie ona na powierzchnię.

Na pozór metoda ta jest bardzo prosta — w rzeczywistości droga z mulistej płytki na powierzchnię morza okazała się długa.

Spotkanie producentów i konsumentów herbaty

LONDYN PAP. W poniedziałek w Londynie rozpoczęła się konferencja producentów i konsumentów herbaty, zorganizowana pod auspicjami FAO. W obradach tego forum biorą udział przedstawiciele 71 krajów, a jego głównym celem jest osiągnięcie międzynarodowego porozumienia w sprawie cen herbaty. W ostatnich miesiącach cena herbaty na rynku londyńskim praktycznie się podwoiła. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest silny wzrost popytu na herbatę, związany m. in. z podniesieniem cen kawy. Ponadto Sri Lanka, jeden z czołowych producentów herbaty, zaferowała na rynku dużej ilości herbaty niż się spodziewano.

W ciągu pierwszych 5 dni londyńskiego spotkania obradować będą wyłącznie przedstawiciele producentów herbaty: Indii, Sri Lanki, Bangladeszu, Tanzanii, Ugandy, Argentyny, Brazylii, Turcji i Iranu. 21 lutego natomiast rozpocznie się czwarta sesja plenarna międzyrządowej grupy FAO ds. herbaty. Do producentów herbaty dołączają jej główni importery: wśród nich USA, Kanada i EWG.

skomplikowana. Coraz to nowe obciążenia, badanie zatopionego statku przez nurków, dowożenie sepek wynikających w toku pracy zębów, szybkie wypompowanie zys. ton produktów rosyjskiej z trzech zbiorników statku...

Najtrudniejsze były pierwsze trzy dni grudnia, kiedy to wykonana została podstawowa część operacji z udziałem dwóch statków ratowniczych — „Neptuna” i „Wodolaz”. W niesprzyjających warunkach atmosferycznych, w lodowatej zimnej wodzie do zbiorników statku zostały wprowadzone pompy.

W ciągu ostatnich trzech dni operacji jej uczestnicy spali zaledwie po 2-3 godziny na dobę, ale nikt z nich nie odczuwał zmęczenia — przyszło później, kiedy wszystko dobiegło końca.

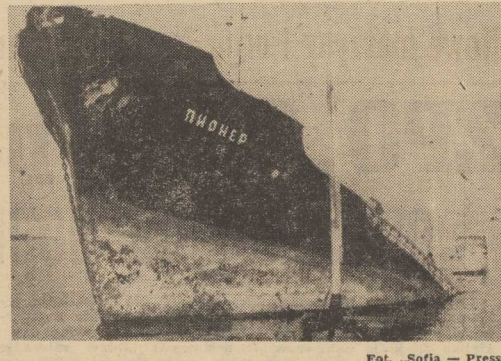
Mimo ogromnego ryzyka, zwłaszcza gdy groziło pęknięcie kadłuba statku, operacja zakończyła się pomyślnie, dzięki precyzji i poświęceniu wszystkich uczestników akcji. Nikt nie odczuwał najmniejszych nawet obrażeń.

Należy dodać, że gdyby nie zdolano w porę wypompować ze zbiorników statku wody, przypadkowe przebiegłe nieuchronnie skończyłyby się fatalnym zanieczyszczeniem Zatoki Burgaskiej. I jeszcze jeden dodatkowy szczegół: w kilka godzin po zakończeniu operacji zaczął się sztorm. Nie potrzebna była więc wyobraźnia, aby zdać sobie sprawę z tego, co mogło się wydarzyć, gdyby ratownicy się spóźnili.

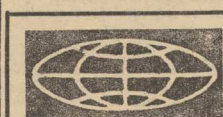
Toszo LIZEW

Kariera pigułki antykoncepcyjnej

BUDAPEST. Pigułki antykoncepcyjne zdobyły na Węgrzech szalającą karierę. W roku ubiegłym zatywały je systematycznie blisko pół miliona kobiet. W 1975 roku zarejestrowano na Węgrzech 102 tysiące zabiegów tego rodzaju, czyli o 40 procent mniej niż w poprzednim roku. W 1976 roku zarejestrowano na Węgrzech 102 tysiące zabiegów tego rodzaju, czyli o 40 procent mniej niż w poprzednim roku. W 1976 roku zarejestrowano na Węgrzech 102 tysiące zabiegów tego rodzaju, czyli o 40 procent mniej niż w poprzednim roku.



Fot. „Sofia — Press”



KOMITET ROZBROJENIOWY WZNIOW OBADY

W GENEWIE wznowiono obrady komitetu rozbrojenia z udziałem delegacji polskiej. Na porządku obrad znajdują się problemy całkowitego i powszechnego zakazu doświadczeń z bronią jądrową oraz opracowanie tekstu międzynarodowej konwencji o zakazie stosowania śmiercionośnych środków chemicznych prowadzenia wojny. Projekt konwencji o całkowitym zakazie badań, produkcji i przechowywania broni chemicznej oraz o zniszczeniu jej zapasów wysunął w 1974 roku Polska i inne kraje socjalistyczne.

EFTA

W SZTOKHOLMIE zakończyło się dwudniowe posiedzenie komitetu doradczego Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA). Było to najważniejsze dotychczasowe posiedzenie komitetu, w którego skład wchodzi, obok członków rządów, również przedstawiciele organizacji społecznych i związkowych. W dniach 10-11 kwietnia (wliczając w to stowarzyszoną Finlandię), które pozostały jeszcze w tej organizacji, członkowie EFTA spotkali się w Sztokholmie, aby przedyskutować problemy, które dotknęły w Europie co najmniej 1 miliona ludzi. Kraj EFTA mają ponad milion bezrobotnych, chociaż pewnie z nich, na czele ze Szwajcarią, która ma największą liczbę najbogatszych krajów świata.

Śnięte ryby z Erie

Czy Wielkie Jeziora pozostaną czyste?

PRZED kilku laty dzienniki amerykańskie były na alarm, ostrzegając o niebezpieczeństwie w rejonie Wielkich Jezior amerykańskich i kanadyjskich. Jeziora zostały zanieczyszczone przez liczne fabryki usytuowane nad ich brzegami. O niebezpieczeństwie zagrażało masowe śnięcie ryb i gnilne wodorosty z powodu gwałtownego obniżenia zawartości tlenu w wodzie. Fale przybyszowe Wielkich Jezior wyrzucały na brzegi zwalające emulsji, wobec czego zamykano plaże.

USA i Kanada podpisały w 1971 roku umowę na temat wspólnej walki z zanieczyszczeniem strefy Wielkich Jezior. Obecnie wiadomo udało się wywnioskować, że fabrykantów zainstalowanie oczyszczalni ścieków pod groźbą odcięcia do stawy wody z jezior. Latem br. większość plaż w rejonie Wielkich Jezior po obu stronach granicy ma zostać oddana do użytku — tam gdzie życie biologiczne wód powraca, gdzie mnożą się ryby i wodorosty.

Istnieje wszelako problem społeczno-prawny, związany z niesubordynacją około 400 przedsiębiorstw przemysłowych nad Wielkimi jeziorami. Poza tym naukowcy wykazują istnienie wielu niebezpiecznych zanieczyszczeń i innych substancji trujących w wodzie. Najbardziej szkodliwych — jak się oblicza — poniosło skutki zatrucia jeziora — morze Erie, a skutki tego odzwierciedla do dziś mieszkańcy Detroit, Cleveland, Toledo i Buffalo.

Manewry w RFN

BONN PAP. Ministerstwo obrony RFN zakomunikowało o rozpoczęciu wielkich manewrów zachodniemieckiego lotnictwa morskiego i marynarki wojennej. Manewry odbywają się na Morzu Północnym, Bałtyku i w niektórych rejonach Atlantyku. Biorze w nich udział około 40 okrętów w tym również okręty podwodne, kutry rakietowe i torpedowe, barki desantowe i jednostki lotnictwa morskiego. Manewry będą trwały do 10 marca br.

Wyrok w sądzie wiedeńskim

4 lata dla porywacza samolotu „Lot”

W LISTOPADZIE ubiegłego roku samolot Polskich Linii Lotniczych „Lot”, odbywający planowy rejs z Kopenhagi do Warszawy, został uprowadzony do stolicy Austrii — Wiednia. Porywaczem okazał się niejaki Karasiński, który swego czasu zbiegł do Danii gdzie dwukrotnie prawomocnym wyrokiem sądu duńskiego został skazany raz za kradzież drugiego raz za fałszowanie czeków. Odstawiono przymusowo przez policję na pokład polskiego samolotu (bez poinformowania o tym polskiej za-

logii) wykorzystał okazję, aby grozić atakując granat ręczny zmusić kapitana polskiego samolotu do lądowania w Wiedniu.

We wtorek w Wiedniu odbył się proces przeciwko Karasińskiemu, który został skazany wyrokiem sądu austriackiego na 4 lata więzienia, co jeśli wziąć pod uwagę obowiązujące w Austrii prawodawstwo, należy uznać za wyrok raczej łagodny.

NA MARGINESIE tego procesu warta odnotować parę szczegółów o istotnym znaczeniu dla całego sądu sprawy.

Po pierwsze — linia obrony zmierzająca do tego, aby z małego kryminalisty zrobić człowieka działającego z pobudek politycznych, spaliła całkowicie na panewce. Oskarżony recytował wyuczoną lekcję tak nieudolnie, iż publiczność znajdującą się na sali, a także sąd, byli wyraźnie zaintrygowani. Prokuratorowi pozostało więc tylko stwierdzić, że nie chodzi tu o proces polityczny i że Austria nie może być stacją przesiadkową dla pospolicich kryminalistów.

I po drugie — jeden ważny szczegół, chyba charakterystyczny dla stosowanych w tak zwanym wolnym świecie metod. Karasiński, zeznając przed sądem przyznał, iż przez 10 miesięcy był w obozie, gdzie utrzymywany przez taniejszą policję. Powstało pytanie: w jakim celu? Wydalony został za to, że widać okazał się być małym złodziejaszkiem.

H. KOPIERSKI

Trzy fotografie państwa Claustre

TRZY zdjęcia: na pierwszym szeroko uśmiechnięta dziewczyna; na drugim — młodziutki rozpuszczony jasnoblonde włosy, mały nos, niebieskie oczy, wijące się kości policzkowe, przypominają słowiański typ urody; obok: Francuz z południa, brunet, pociągła twarz, wydarty nos, kędzierzawe, czarne włosy — obejmuje dziewczynę.

NA DRUGIEJ FOTOGRAFII pochylona kobieta w zniszczonej, męskiej, krakietach koszuli, zmęczona oczy, zbrzydzone czoło, włosy ściągnięte na karku. Przy niej ciemnoskóry Beduin z bronią na ramieniu.

NA TRZECIM ZDJĘCIU para siedząca za stołem: on wysoki, srebrzysta czupryna, ręce ciężko oparte o blat, spuszczzone powieki; ona — zgarbiona, włosy swięjące na skroniach, ogromne ciemne okulary; przed nimi mikrofony...

Trzy fotografie, trzy lata, trzy fazy życia pani Claustre. Pierwsze zdjęcie zrobiono w styczniu 1974 roku, w niecały rok po ślubie Francoise i Pierre'a Claustre. Na drugim — ta sama kobieta od półtora roku więziona przez powstańców Tibesti — to już wrzesień następnego roku. Trzecia fotografia pochodzi sprzed kilku dni. Po blisko tysiącletniej niewoli pani Claustre wraz z mężem odpowiada na pytania dziennikarzy.

BOHATERKA tej konferencji prasowej, a także niezliczonych artykułów w gazetach francuskich to etnolog z Akademii Nauk. Na początku 1974 roku zbierała ona materiały do swojej kolejnej pracy naukowej na temat plemion z epoki żelaza w północnych rejonach Czadu. Jej mąż był w tym czasie szefem francuskiej misji, przygotowującej reformę administracyjną w Republice Czad, państwie prawie 3-krotnie większym od Francji.

Niedługo po utworzeniu niepodległego państwa Czad, w połowie lat sześćdziesiątych, powstał na północy kraju Front Wyzwolenia Narodowego FROLINAT. Celem tej organizacji jest utworzenie niepodległego państwa obejmującego maszy Tibesti. 21 kwietnia 1974 roku w Bardai, małej osadzie na północy Czadu, powstańcy Tibesti uwieczili czterech Europejskich: niemieckiego lekarza Staevena z żoną, młodego francuskiego archeologa Marca Combe i Francoise Claustre. W czasie uprowadzenia zakładników żona niemieckiego lekarza została śmiertelnie ranna. „Musielimy się poddać” — powiedział pani Claustre. — Zupełnie nie wiedzieliśmy, co nas czeka. Po wielu godzinach męczącego marszu ukryto nas w pustynie na powierzchni 4 metrów kwadratowych. Było potwornie gorąco i ciśnie. Spędziłyśmy tam 40 dni. Byliśmy wszyscy w kresu wytrzymałości nerwowej. Jedynym piwaniem, które zadawał nam sobie, było: kiedy wrzeszcze nas zabiją?

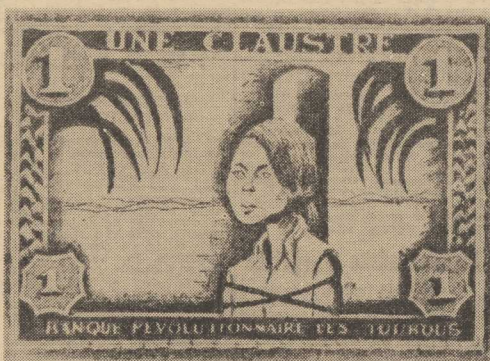
W tym czasie rządy zainteresowały się państwem, w którym za jaką cenę mogą uzyskać wolność swoich obywateli. W czerwcu 1974 roku dr Staevan oddał do RFN w zamian za 5 milionów franków i ogłoszenie komunikatu Narodowego Frontu Wyzwolenia Czadu w radzie zachodniemieckim. Zadanie francuskich negocjatorów było bardziej skomplikowane. Spełnienie

ultimatum przywódców FROLINAT, którzy domagali się dostarczenia broni, naraziłoby poważnie na szwank Państwa z rządem centralnym Czadu, a także z przywódcami innych państw, które były przedtem koloniami Francji. Rozmowy toczyły się więc wolno, a gazety szybko przestały się zajmować zaginionymi — gdzieś na krańcu świata rodakami. Sprawy odbyły się w rok po uwieszeniu Francoise Claustre i Marca Combe w „Le Figaro” ukazała się seria reportaży z pustynnego Tibesti. Thierry Desjardins, specjalny wysłannik wielkiego paryskiego dziennika, zbliżeniowo opisał francuską wiedmość, że w rejonach powstańców znajduje się również Pierre Claustre, śpieszący żonie z pomocą.

OBURZENIE osiągnęło apogeum, gdy dowiedziano się, że kłopoty mediator, pułkownik Galopin, został rozstrzelany na mocy wyroku sądu powstańczego. Pierwszym radziejszym wydaniem „Le Monde” była udana uciełka Marca Combe, który zmierzwił czujność wartowniczych zbiegł z mochem terenowym do Libii. Wtedy też, w czerwcu 1975 roku, rząd francuski doszedł wreszcie do porozumienia w sprawie wysłania do Czadu w celu jego dostarczenia. Przekazano więc 10 mln franków, z czego połowę stanowił sprzęt wojenny. Rebelanci odmówili jednak uwolnienia pani Claustre. Znowu płynęły miesiące, a o losie francuskich zakładników wspominały jedynie relacje Thierry Desjardins i rozpaczliwe interwencje rodzin państwa Claustre.

Sprawa ponownie odżyła, kiedy wiosną roku 1976 ówczesny premier Francji Jacques Chirac udał się z wizytą oficjalną do Czadu, a następnie do Libii. Jednak widocznych efektów misji rządu francuskiego, a także organizacji międzynarodowych, zaangażowanych w sprawie pani Claustre, ciągle nie było. W końcu ub. roku doszło do

zmian w kierownictwie Frontu Wyzwolenia Narodowego. Górę wzięła tendencja umiarkowana. W niedziele, 30 stycznia, późnym wieczorem, spiker radia francuskiego odczytał komunikat Urzędu Prezydenckiego. Wykładał że, że Francois i Pierre Claustre są już w Libii i że za kilka dni powrócą do ojczyzny. Dziś, po 1000 dniach spędzonych na wygnaniu Tibesti, pani Claustre, a także jej mąż odpoczywają w okolicach Tuluz. W najbliższym czasie miliony Francuzów poznają zapewne bliżej szczegółów prawie trzydziestoletniej niewoli swojej rodaczki.



TAK sytuację zakładniczek pani Claustre przedstawił półtora roku temu rysownik francuskiego tygodnika „L'Express”. Napis na stylizowanej banderze u góry głosi: „Rok 1974. Wzrost w mieście Toubous” (Pamięć z mieszkającą maszyną Tibesti).

Olimpiada szkół przyzakładowych

Impreza dla 7 tysięcy

OD 10 już lat w całej Polsce odbywa się wielka masowa impreza sportowo-turystyczna dla uczniów szkół przyzakładowych. Olimpiada szkół przyzakładowych — bo o niej mowa — to wielkie współzawodnictwo trwające prawie przez cały rok szkolny. Zatacza ono coraz szersze kręgi. Dziś już obejmuje w naszym województwie prawie wszystkie szkoły przyzakładowe, prawie wszystkich uczniów.

X ZTP

Znany już mistrzów grup

A WIĘC po trzech seriach spotkań eliminacyjnych, po rozegraniu 96 meczów w trudnych warunkach zimowych, poznaliśmy już zwycięzców grup. Drugą ręką przeszły przez sito eliminacji i występować będą w 1/8 Zimowego Turnieju Piłkarskiego organizowanego przez Okręgowy Związek Piłki Nożnej o Puchar „Kuriera Szczecińskiego”. II runda spotkań odbędzie się w najbliższą niedzielę.

A OTO zestawienie par (na pierwszym miejscu gospodarze): Błękitni i Stargard, Sokół i Pyrzyce, Światowid Łobez, Swift i Szczecin, Chemik i Police — Hutnik Szczecin, Pomorzanie Nowogard — Ina i Goleniów, Wicher Kłobucki — Osadnik Myślibórz, Ina i Goleniów — Gryf i Kamień Pom., Kluczewia Kluczewo — Chemik i Police, Zorza Dobrzyń — Sep Bzsko.

Zestawienia par dokonali OZPN na podstawie losowania. OZPN wyznaczył także godzinę spotkań — 12.

Tu TOTO!

W ZAKŁADACH piłkarskich z dn. 12.12.77 stwierdzono:

liga angielska — 16 row. z 12 traf. — wygr. po ok. 45 500 zł, 258 row. z 11 traf. — wygr. po 2 715 zł, 2 790 row. z 10 traf. — wygr. po 254 zł.

TEATRY

WSPÓŁCZESNY (tel. 423-75) „Macbett” g. 19.30; MUZYCZNY (tel. 897-44) „Machiavelli” g. 19.

KINA

DRUŻBA (tel. 356-65) „Strachyń” g. 15.30, 18, 20.15, USA, 18, czwartek; g. 13.15, 15.30, 18, 20.15; KOSMOS (tel. 380-09) „Barwy ochrone” g. 13.30, 16, 18, 20.30, pl. 12; HUTNIK (Stołczyński) g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18, 20, pol.-norw. 15; BALTYSK (tel. 733-33) „Pionierzy wieżowców” g. 10.30, 13, 16.15, 19.30, USA, panoram. 15 (środa i czwartek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Sami swoi” g. 9, 11.15, 13.30, pol.; Kierewia „Trzęsienie ziemi” g. 17, 20 (środa i czwartek — bilety wyprzedane); POLONIA (tel. 22-15-34) „Skarb na wyspie” g. 14, 16, 18, 20, pl. 12; HUTNIK (Stołczyński) g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18, 20, USA, panoram. 15 (środa i czwartek); PIONIER (tel. 975-02) „Przygoda na dwóch kółkach” g. 10; „Tomek Sawyer” g. 11, 13, USA, panoram.; „Con amore” g. 15, 17, pol. 15; „Szczęśliwi” g. 19, 21.30, USA, 15, panoram. (środa i czwartek); SZMARAGDOWE (Zdroje) „Mała syrena” g. 17.30, jap.; „Niedorajda” g. 19.30, pol. 12; MEWA (Zelechowo) „Drogi chłopiec” g. 18, radz. panoram.; PRZYJAŹN (Dabie) „Zagrożenie” g. 17, 19, pol. 12; HUTNIK (Stołczyński) „Michał przywołuje świat do porządku” g. 10.30, RFP; „Pierwsza spokojna noc” g. 18.30, w. 18, 1 MAJ (Zydowice) „Przytęślenie życia Sherlocka Holmesa” g. 17, eng., panoram.; „Dzielnik wojak Rossellino” g. 19, jug. 15, panoram.; BAJKA (Police) „Przygody Gerarda” g. 17, 19, ang. 15, panoram.; BIAŁY ZAGIEŁ (Trzebiech) „Chinatown” g. 18, USA, 18 panoram.; SYRENKA (Jasienica) „Cztery małżeństwa” g. 18, panoram. 12; HETMAN (Pomorzany) „Zorro” g. 16.30, 19.15, fr.-w. 18; GRYP (Grzyfino) „Nie ma sprawy” fr. 15; ROBOTNIK (Pryzecz) „Z podniesionym czołem” USA, 15; WISZA (Goleniów) „Oleńka Chrzestyn” USA, 18, cz. 12; DAR (Stargard) „Lili Kochaj mnie” fr.,

1. 15; INA (Stargard) „Dagony” pol.-norw. 15; REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRF.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII-XVII w.; Stare srebra ze zbiorów własnych; Malarsztwo polskie; Pokaz jednego obrazu — temat malarstwa; Władztwo Książki Pomorskiej g. 9-15; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda morza; Urządzenia i mechanizmy statków morskich; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945-1970; Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim; Kultura Afryki Zachodniej; Z dzieł sztuki i monet na Pomorzu Zachodnim; Wystawa przyrodnicza: ptaki; Kuchnia staropomorska; Sztuka ludowa południowej Szwecji — z Muzeum „Kulturen” w Lund g. 9-18; STARY RATUSZ — pl. Rzeplchy — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Millitaria XIX-XX w. g. 9-15; KLUB GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 5 — prace plastyczne Zofii Tabor g. 16-20; 13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — Malarsztwo i Miroslawa Furczyńskiego; ZAMEK BWA — malarstwo Zofii Artymowskiej g. 10-18; KAW — Berta Romanowskiego.

DYZURY

SZPITAL CHIR. DZIECIECIA — Wojciecha 7; WEWN. — Pomorzany; CHIR. — Piotra Skargi; POŁOŻNICZWO — Gołębina; NEUROLOGIA — Unib. Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Lubelskiej. PRZECIODNE DZIECIECIA — Wojciecha 7 — g. 19-7; DOROSŁYCH — al. Wojska Polskiego 72 — g. 19-7; Nad Odrą 15 — g. 15-8; DERMATOLOGIA — Wojska Polskiego 72 — g. 20-7. APTKI WYWZWOLENIA 11 (dodatkowo odrutki i ten) — tel. 422-46; KRZYWOUSTEGO 7A — tel. 266-73;

wódzkiej Olimpiadzie Szkół Przyzakładowych uczestniczyć będzie 7 tys. uczniów i uczniów.

Kolarstwo przełajowe

Ze Szczecina na ME juniorów

W SZCZECINIE od kilkunastu dni przebiega 6-osobowa kadra kolarzy juniorów przygotowująca się do mających się odbyć w Belgii mistrzostw Europy. Zawodnicy pod kierownictwem trenera J. Fioduszewskiego i jego asystenta M. Hałuszczaka (Chemik Police) trenują bardzo intensywnie. Zajęcia odbywają się w salach i w terenie. Młodzieńcy uczestniczyli także w imprezach crossowych rozegranych w Pile, Gorzowie i Policach. Wśród kadrowiczów jest jeden zawodnik z naszego okręgu — Zb. Dymitrowski (Chemik Police).

Zgrupowanie kończy się w czwartek. W dniu tym zostanie ustalona także 4-osobowa reprezentacja na mistrzostwa Europy juniorów. Ekipa ta ze Szczecina uda się do Belgii.



BEZ SŁÓW

LELEWELI — tel. 726-24; STOLCZYŃSKI Nad Odrą 20 — tel. 23-94-22; DABIE, ul. Gryfińska 13 — tel. 612-068. INFORMACJE SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25-1 440-46 — g. 7-21; STAN PRZEDSIĘWZIENI DROG — tel. 426-16 (g. 7-20); KOLEJOWA — tel. 460-23; Pociągi przyjeżdżające — 934; Pociągi odjeżdżające — 935; KINO — PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 — g. 8-12; USŁUGI — 428-14 i 473-15 (g. 8-19).

TELEWIZJA

PROGRAM I 15 Transmisja z meczu piłki nożnej Kadry PZPN — Panathinaikos Ateny. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.10 Dzieci. „Co to jest?”. 17.30 Losowanie Małego Lotka. 17.45 „Test” (kolor). 18.35 Z cyklu „Świat który nie może zginąć”. 19.00 Dobranoc, dziennik. 20.30 Filmoteka arcydzieł „Włóczyki”. 22.20 Dyskusja po filmie „Włóczyki”. 22.45 Dziennik. PROGRAM II 16.15 Jez. francuski. 16.50 Zagr. film dokumentalny. 17.40 Film przygodowy „Rozbitkowie” (kolor). 18.10 Dla młodych widzów „Skryzdy”. 18.40 Kronika Pomorza Zachodniego. 19.30 Dobranoc, dziennik (kolor). 20.30 Studio Sport. 21.30 „24 godziny”. 21.40 Program rozrywkowy — powtórzenie na żywo — Spiewaj Les Humphries Singers. Ok. 22.25 Jez. angielski. Ok. 22.35 NURT.

CZWARTEK

6 i 6.30 TV Szkoła Średnia. 11.05 Jez. polski dla kl. VII. 12.30 Decyzje 15-latków. 13.45 i 14.30 TV Technikum Rolnicze. 16.30 Dziennik (kolor). 16.40 Obiektyw. 17.10 Dla młodych widzów „Bratki przy kominku”. 18.30 Poligon. 18.20 Przygoda z nauką. 18.50 Radzimy rolnikom (kolor). 19.10 Dobranoc, dziennik (kolor). 20.30 Teatr. Sensacji „Przerwana gra”. 21.55 Pegaz (kolor). 22.40 Dzień kina. PROGRAM II 16.35 Jez. rosyjski. 17.10 Dyskusja

DZIŚ O GODZ. 15 KADRA — PANATHINAIKOS

Gmoch czy Górski?

DZIŚ odbędzie się w Atenach oczekiwany tam z ogromnym zainteresowaniem mecz kadry polskich piłkarzy z Panathinaikosem.

RYWALI naszej drużyny nie trzeba szerzej przedstawiać. W 1971 r. byli oni autorami najwspanialszej sensacji europejskich pucharów w ostatnich latach, awansując w Pucharze Europy aż do finału tej imprezy. W decydującym spotkaniu w londyńskim Wembley Grecy ulegli Ajaxowi Amsterdam 0:2. Z tamtego składu w zespole Panathinaikosa pozostali już nieliczni zawodnicy, m. in. Antoniadis i Domazos. Ich kłaria dobiega już jednak końca.

TRELOWANY obecnie przez Ką zimierza Górskiego Panathinaikos — to mieszanka rutyny z młodością. Ambicje klubu sięgają daleko. Zdobył tytuł mistrza kraju i przypomnieć światu dawne międzynarodowe sukcesy. Ten najpopularniejszy w Atenach klub traktuje mecz z Polakami prestiżowo, gdyż ewentualny sukces potwierdziłby postępy drużyny.

A CO SŁYCHAĆ o naszych piłkarzy? Serdeczne przyjęcie w stołicy Grecji poprawiło humoru popusze przykrą porażką z Velez Mostar. Trener Jacek Gmoch nie będzie mógł jednak skorzystać z usług Kazimierza Deyna. Znakomity pomocnik odniósł lekką kontuzję i trener nie chce ryzykować. Tym bardziej, że umiejętności Deyna są znane i sprawdzone, 20-letni zawodnik. Także w tym meczu wynik nie będzie najważniejszy. Istotniejsze jest dalsze zgrzywanie zespołu, doskonale

przewidywanych koncepcji techniki no-taktycznych. Nie znaczy to, że nie myśli się o zwycięstwie. W CZORAJ nasi piłkarze trenowali dwukrotnie — rano i po południu. Stadion ma twardą, tylko miejscami pokrytą trawą, niewierne. Trybuna mieszcząca ponad 40 tys. widzów i będąc wypełniona do ostatniego miejsca.

PANATHINAIKOS — KADRA PZPN NA ANTYEN TV

DZIŚ Telewizja Polska przeprowadzi bezpośrednią transmisję z meczu piłkarskiego Panathinaikos Ateny — Kadra PZPN, który odbędzie się w Atenach. Początek transmisji o godz. 15.00 w pr. I.

Z boisk piłkarskich

PORAŻKA POGONI

WCZORAJ piłkarze Pogoni rozegrali kolejny sparing z III-ligową Chorzową, która wygrała spotkanie 4:3 (3:1). Bramki dla Pogoni zdobyli Wołski i Kasztelnik. Mecz odbył się na nieoświetlonym, zamrażającym boisku.

Dziś portowcy rozegrają ostatni sparing z CKS w Czeladzi i po meczu powrócą do Szczecina.

PIŁKARZE WISŁY POWRÓCIŁI Z JUGOSŁAWII

DO KRAKOWA powrócił z Jugosławii piłkarz krakowski Wisły. Przebieżył w tym czasie w Budwie, gdzie stworzono im doskonałe warunki treningowe. Piłkarze „białej gwiazdy” rozegrali 6 spotkań. Wisłacy dwukrotnie przegrali 0:0 z I-ligowym zespołem jugosłowiańskim Budućnostem Titograd, pokonali II-ligowy zespół Barca Topola 1:0, przegrali z drugą ligą regionalną Tropica 0:2, pokonali zespół Arsenal 2:0 i w ostatnim meczu przegrali z Galeniką Zemun 2:4.

JOHAN CRUYFF UKARANY

ŚLAWNY holenderski piłkarz grający obecnie w barwach FC Barcelona, Johan Cruyff ukarany został przez związek piłki nożnej Hiszpanii odsunięciem od trzech spotkań ligowych. Przyczyną takiej decyzji było nieposłuszenie zachowanie się Cruyffa, który obraził sędziego podczas rozegranego przed dwoma tygodniami meczu I-ligowego Barcelona — Malaga. Warto przypomnieć, że za niedo-pilnowanie porządku na stadionie podczas tego spotkania został już wcześniej ukarano grzywną gospodarza spotkania — Barcelonę.

PROGRAM II

(na fal 230 m i UKF 67,32 MHz) WIADOMOŚCI: 12.30, 13.30, 21.30; SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01, 14.10 Włoczek, lepiej, nowocześnie. 14.25 Kantaty Jerzego Fryderyka Haendla. 15.30 Wznowe o 15.30 Wolf gang Amadeusz Mozart: I. Kwartet fletowy D-dur. 16.10 Moda i piosenka. 16.30 Film przygodowy o wychowaniu. 16.35 Melodie z muzyki. 16.40 Przegląd Aktualności Wybrza. 17.15 Piłki ludowe Kanady. 17.20 Reportaż z koncertu z muzyką z cyklu tułaczego. 17.40 Szkoła średnia dla pracujących. 17.55 Muzyka. 18.40 Pod skrzydłami Hermesa. 19.10 Gita. 19.15 Kierunek 1. 19.20 Wznowe. 19.30 Teatr przed mikrofonem „Mickiewicz”. 20.15 Koncert z nagran Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PRTV w Katowicach. 21.55 Albin Berg — „Suita liryczna”. 22.30 „Co w sobie nosisz”. 22.35 Co słychać w świecie. 23.40 Motety Josquina des Pres. 23.45 Chór im. Josquina z Londynu.

PROGRAM BERLIŃSKI

13.45 Film bulgarski. 15.30 Magazyn „Cyrk”. 16.40 „Cyrk przyjeżdża”. 16.40 Wiadomości. 16.45 Film rum. „Tajemnica medalionu”. 18.05 Muzyczny program rozrywkowy. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19.10 Reportaż z festiwalu Pielni Politycznej. 19.25 Prognoza pogody. 19.30 Kronika. 20.00 Energia na przyszłość. 20.35 Program rozrywkowy. 21.30 „Energia na przyszłość”. 22.10 Kronika. 22.15 Polskie film TV „Wielkanoc”. 22.45 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I

(na fal 1322 m)

WIADOMOŚCI: 15, 16, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01.

14.25 Rytm młodych. 15.05 List z Polski. 15.10 Z cyklu „Wspomnienia”. 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy. 16.00 U przyjaciół. 16.11 Program dla młodych. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Radio Roma prezentuje. 17.10 Radiokurier. 17.20 Parada polskiej piosenki. 17.40 Piosenki bez słów. 18.30 Przebież non-stop. 19.15 Polskie zespoły jazzowe. 19.40 Z kompozytorskiej twórczości Boba Dylana. 20.05 Naukowcy. 20.10 Program 20.20 Spotkanie gwiazd estrady. 21.05 Kronika sportowa. 21.20 Koncert Chopinowski — recital J. Hoffmanna. 22.20 Z repertuaru znanych orkiestr. 22.30 Ludzie, epoki, obyczaje — Owidiusz. 22.45 Muzyka z cyklu „Wspomnienia”. 23.10 Kozy. 23.15 Program 23.15 Koncert symfoniczny muzyki polskiej. 0.11 Program z Wrocławia.

**WOJEWÓDZKA USŁUGOWA
SPÓŁDZIELNIA PRACY**
Oddział
„FOTO-STUDIO”
w Szczecinie

uprzejmie zawiadamia, że ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY NR 33

al. Jedności Narodowej 1
(przy Pomniku Wdzięczności)

oprócz podstawowych usług

**ATELIEROWYCH, TECHNICZNYCH,
REPORTAŻOWYCH**

wykonujących w zakładzie i w miejscach wskazanych
przez Klientów (w technice czarno-białej i barwnej)

wykonuje specjalistycznie:

- barwne odbitki 9x14 z przeźrocz („slajdów”) —
cena 1 odbitki 26 zł;
- kopiowanie (duplikowanie) z przeźrocz na prze-
zrocz (24x36) — cena 1 klatki 20 zł.

Ponadto jako specjalność reportażową — zakład wy-
konuje (wysokiej klasy sprzętem) zdjęcia z wszelkich
uroczystości okolicznościowych:
śluby w USC, kościołach itp.

Można też zamawiać telefonicznie 365-65 fotografa
celem wykonania zdjęć w mieszkaniach lub innych
miejscach na życzenie Klientów.

Zapraszamy!

615-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY

KRAWIECKIEJ

„Elegancja”

informuje, że z dniem

1 lutego 1977 r.

zakład rękawicznicy
mieszczący się przy ul.
Bol. Krzywoustego 62
został przeniesiony

do Domu Usług
przy al. Wojska Polskiego 20.

**Zapraszamy
do korzystania
z naszych usług.**

616-K

NOwego Flata 126 p —
sprzedam. Oferty Biuro
Ogłoszeń Szczecin 2621.

NOwego Flata 126 p,
sprzedam lub zamienię
na M-2 własnościowe.
Oferty Biuro Ogłoszeń
Szczecin 2619.

FIATA 126, fabrycznie
nowego, sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń Szczecin
2611.

KAROSERIE Trabanta
600, kompletna — tanio
sprzedam. Tel. 228-183.

SYRENE 105, rocznik
1974, kolor białyma —
sprzedam. Oferty Biuro
Ogłoszeń Szczecin 2569.

MOSKWIĆ 407, stan
idealny — sprzedam.
Dąbrowski 18/11, po godz.
15. 2568-G

NOwego Flata 1500 —
sprzedam. Tel. 230-372.

BASSET HOUND —
szczeniata 3-miesięczne,
pełnorodowodowe —
sprzedam. Bolesław Mu-
szyński, 78-100 Kolo-
brzeg, ul. Katedralna
2/13, tel. 27-49. 18-P

CZYNELE „Paiste-For-
mula 602”, wielkość 22
cale i 14 Hi-Hat — prze-
dam. Tel. 475-00. 2530-G

MASYNE do szycia
„Lucznik” mało używa-
ny — sprzedam. Tel.
22-88-59. 2532-G

BIURO cienne — prze-
dam. Tel. 423-64, dzwo-
nić po 16. 2434-G

2 ŁÓŻKA z nowymi ma-
teracjami — sprzedam.
Tel. 73-420. 2537-G

KALKULATOR japoński
Fx 101 — sprzedam. Tel.
726-34, po 17. 2547-G

ROZNE MEBLE oraz
pralkę SHL, piec węgiel-
no-gazowy, sprzedam.
Tel. 32-43, po godz. 18.
2500-G

NOWA SZAFKA dwu-
drzwiowa z nadstawką
(wziewaki) — sprzedam.
Niedziałkowski 15a/5,
2561-G

KOZUSZEK damski (weł-
na), kolor stalowy —
sprzedam. Tel. 361-63.

SZAFKA jasna 3-drzew-
iowa — sprzedam. Tel.
43-34-44. 2574-G

BETONIARKE 250 l —
sprzedam. Tel. 787-56, po
16. 2575-G

PALME „Feniks” i filo-
dendron, wys. 2 m —
sprzedam, ul. Nad Odrą
111/9. 2585-G

DWA nowe złote pier-
ścionki — sprzedam. Tel.
895-99. 2591-G

RYBNIK, woj. Katowic-
kie, umiarkowane 2 poko-
je, kuchnia (40 m²) z bal-
konem, telefon, nowe bu-
dowlactwo, w centrum,
zamieszkałe, podobne
lub większe w Swino-
ujściu lub Szczecinie. W
rozliczeniu mogę ofero-
wać Flata 126 p. Wła-
dysław, ul. Kasprowicza 18,
tel. 45-32. 17-P

STARGARD, ul. Przyjaźni
Polsko-Radzieckiej 38/2,
22-P

SPRZEDAŻ

NOwego Flata 126 p,
sprzedam lub zamienię
na Flata 125 p, nowego
(na korzystnych warun-
kach). Adres: Dunikow-
skiego 14/7. 2653-G

ZUKA skrzyniowego w
dobrym stanie, prze-
dam. Goleniów, tel. 33-
24, dzwonić po godz. 18.
24-P

SYRENE 104 — prze-
dam. Przybierów, ul.
Chrobrego 70, tel. 104-P

SYRENE 103 — prze-
dam. Piękną 1/2. 2558-G

WARSZAWĘ dolnozwo-
rową po kapitalnym re-
moncie — sprzedam.
Tel. 731-56, po godz. 16.
2524-G

PERLY, sznur lub po-
jedyncze — sprzedam.
Śląska 49/3, po 16. 2593-G

WOZEK uniwersalny
prok. NRD — sprzedam.
Tel. 826-458. 2594-G

ZŁOTE kolczyki, kolka
— sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń Szce-
cin 2609.

PIANINO „Calsia” — prze-
dam, ul. Powstańców
Wlkp. 54/9. 2523-G

GARAŻ w śródmieściu
— sprzedam. Tel. szce-
niowski 23-14-73. 2627-G

JAPOSKIE kalkulator-
ki 8 działów z dwoma
pamięciami oraz zegar-
elektronik — prze-
dam. Długosza 1/21, po
16. 2428-G

AKWARIUM z rybkami
i urządzeniem — prze-
dam. Bogurodzicy 1/18.
2523-G

W ZWIĄZKU z prze-
jęciem na emeryturę
sprzedam lub oddam, w
wydziale salon fryzjer-
ski, ul. Wieniawskiego
2a. 2520-G

KAFELKI we wzory
oraz dywan 2x1,40 prze-
dam. Tel. 22-99-80, godz.
18-20. 2521-G

KOMPLET błotników do
Syreny 104 oraz nogi do
telewizora — sprzedam.
Tel. 322-67. 2523-G

NOwego Flata 126 p —
sprzedam. Właściciel:
tel. 733-04, po godz. 15.
3114-G

ZGUBY

ZGINIŁO zezwolenie nr
2 na prowadzenie baru
„Stop” wydane 28 kwiet-
nia 1975 r. przez UM,
Wydział Handlu i Usług
w Szczecinie. 2585-G

W STYCZNIU zgubiono
rachunki za 1976 r. ze
znacznymi starbami
na nazwisko Julian Ga-
siorowski, Goleniów, ul.
Szeroka 5a/11. Takso-
wa bagażowa nr 1. Uci-
dziwne znaleźć proszę
o zwrot za wynagrodze-
niem. 2518-G

11.11. zaginął maly pie-
sek, czarny, podpalany,
krótkowłosy, mieszaniec
ratkiewski. Odprowadzić
za wynagrodzeniem —
Wyzwolenia 34/35 lub
tel. 22-30-41, do godz. 15.
Ostrzegam przed przy-
właszczeniem. 3019-G

ZAGINĄŁ pieśak radek-
ów dn. 12.11. Uciegliwego
znaleźć proszę o odpro-
wadzenie za wynagro-
dzeniem — Szczecin, ul.
26 Kwieciana 15/23. 3029-G

PRZEDSIĘBIORSTWO

PAŃSTWOWE

POLMOZBYT

w Szczecinie, ul. Mieska I 65

ZATRUDNI NATYCHMIAST

2 ZAŁOŻY SKLEPÓW

na terenie miasta Szczecina.

Od kandydatów wymagana jest zna-
jomość branży motoryzacyjnej i staż
pracy w handlu.

Szczegółowych informacji odnośnie
warunków pracy i płacy udziela
Sekcja Spraw Osobowych, telefon
32-10-81, wewn. 68.

614-K

**BIURO OGŁOSZEŃ
TELEFON 394-34**

NAUKA

STUDENTKI udzielają
korepetycji — chemia,
matematyka, język nie-
miecki. Tel. 227-10, po
godz. 18. 2622-G

PRACA

ZAOPIEKUJĘ się dzie-
ciami we własnym mie-
szkaniu, krótkotermi-
nie. Tel. 23-30-18, godz. 19-21.
2542-G

PANI w średnim wieku
zapiekuje się dziećmi
we własnym domu, ty-
godniowo, na stałe, lub
8 godzin dziennie. Wła-
dysław, Potulicka 1a/15.
2544-G

ZAOPIEKUJĘ się dzie-
ciami w wieku od 2 do
3 lat we własnym mie-
szkaniu. Właściciel: tel.
291-34. 2606-G

ZAOPIEKUJĘ się dzie-
ciami od 2 lat we wła-
sny mieszkaniu. Po-
godniowo, ul. Brzozowy
20 26/2. 2602-G

POMOC domowa (renci-
tka) do dwójki osób —
przyjmę. Warunki do-
bre. Odrębowa 17a/3.
2945-G

KUPNO

FIATA 126 p. fabrycz-
nie nowego — kupię. Of-
erty: Biuro Ogłoszeń —
Szczecin 23.

NIERUCHOMOŚCI

4 MAŁE pokoje, c. o.,
garaż, ogródek, własno-
ściowe, zamienię na
większe własnościowe.
Warunki do uzgodnie-
nia. Tel. 715-49. 2558-G

WILK komfortowa o
powierzchni mieszkalnej
108 m kw., o pow. dział-
ki 1 000 m kw. w oko-
licach Szczecina, prze-
dam. Oferty: Biuro O-
głoszeń Szczecin 2600.

WYDZIERŻAWO lub
kupię pomieszczenie na-
dające się na pracnię.
Skrzyża potłowa 96 —
70-008 Szczecin. 2685-G

ODNAJMIĘ pół wili
wraz z garażem na 3
lata. Oferty: Biuro O-
głoszeń Szczecin 2601.

POLICE — nowy domek
jednorodzinny — prze-
dam. Oferty: Biuro O-
głoszeń Szczecin 2612.

POL działka ceglano-
wa wykończona na
Gumiechach — prze-
dam. W rozliczeniu mie-
szkań. 2613-G

szkanie M-3 lub M-4. O-
ferty: Biuro Ogłoszeń —
Szczecin 2614.

POL domu dwurodzinn-
nego, 3 pokoje, kuch-
nia, łazienka, z budy-
kami gospodarczymi i
0,8 ha ziemi — pilnie
sprzedam. Nowa Wieś
K/Wroniek, ul. Wyzwo-
lenia 5, 64-510. Wanda
Lebida. 15-P

DOM jednorodzinny wol-
no stojący, o pow. 118
m kw., w Szczecinie —
sprzedam. Pośrednie w
rozliczeniu mieszkanie
własnościowe M-3. O-
ferty: Biuro Ogłoszeń —
Szczecin 2603.

MATRYMONIALNE

PANI w średnim wie-
ku z własnym mieszka-
niem, pozna kulturane
o pana, do 40 lat, wy-
kształcenie minimum
średnie. Cel matrymo-
nialny. Oferty: Biuro
Ogłoszeń Szczecin 2530.

ROZNE

POGOTOWIE telewizyj-
ne, L. Krawczyński, tel.
22-64-81. 2538-G

ZESPÓŁ wokalistów-in-
strumentalistów. Tel. 820-549,
po godz. 20. 2544-G

GARAŻ murowany przy
ul. Komuny Paryskiej,
zamienię na garaż w o-
kołach ul. Kadłubka.
Tel. 236-372. 2563-G

EKSPRESOWE bezpyło-
we, cykliczne, lądowe,
wymyślane, pakietów, pod-
log. Tel. 62-16-37. 2597-G

POSZUKUJĘ w śródmie-
ściu pomieszczenia na-
dającego się na działal-
ność handlową, może
być suterna. Wła-
dysław, tel. 22-11-17, po
godz. 19. 2605-G

EDYTY CENKA zam.
Szczecin, Rewolucji Pa-
dziernikowej 6/4, prze-
praszam za zajęcie w
dniu 28. X. 76 r. — Kry-
styna Cienka, Rewoluc-
ji Październikowej 6/4 —
Szczecin. 2638-G

MAŁOWANIE, tapetowa-
nie mieszkań, tel. 307-07
lub al. Piastów 16/4. 244-G

TAPETOWANIE, malow-
anie mieszkań (gwa-
rancja). Tel. 22-75-10. 2644-G

CHRYZANTEMY grun-
towe, atrakcyjnych odm-
ian, zestaw kolorów
12 szt. 90 zł. Zamówie-
nia. 2563-G

nia przyjmuję — wysy-
ła kwiaty — maj, za
zaliczeniem pocztowym.
Janina Wojnar 33-307 —
Sępowa. 19-P

POSZUKUJĘ garażu ze
świetłem i kanalem. —
Tel. 222-534, po godz. 16.
2592-G

LOKALE

DEBNO LUBUSKIE — 3
pokoje, kuchnia, ła-
zienka, nowe budowlac-
twa, zamienię na rów-
norodne w Szczecinie.
Właściciel: Szczecin,
ul. Juranda 5/5, po godz.
19. 2533-G

MIESZKANIE 3-pokojo-
we z wygodami w cen-
trum, zamienię na 3 po-
koje. Warunki do uzgo-
dnienia. Tel. 82-45. 2535-G

MIESZKANIE 3-pokojo-
we z wygodami, zamie-
nię na 2 oddzielne mie-
szkania. Tel. 23-13-40 lub
82-45. 2536-G

PULAWY — mieszkanie
spółdzielcze M-3, zamie-
nię na mieszkanie w
Szczecinie. Właściciel:
tel. 22-95-91 Szczecin. 2539-G

STARGARD — M-3, za-
mienię na M-2 w Szczec-
inie lub Goleniowie.
Oferty Biuro Ogłoszeń
Szczecin 2541.

POKÓJ do wynajęcia.
Dąb, ul. Czarnoksięska
5a. 2542-G

2 POKOJE, kuchnia, ła-
zienka we Wrocławiu,
zamienię na pokój, kuch-
nię, łazienkę w Szczeci-
nie. Oferty Biuro O-
głoszeń Szczecin 2545.

POKÓJ z kuchnią ume-
blowany, wynajmę oso-
bom kulturalnym, bez
nalógów. Górne Goł-
cino, Okólna 1. 2548-G

M-2 (PKP) w Gdańsku-
Wrocławu, c.o., telefon,
balcon, i piętro, zamie-
nię na podobne w Szcz-
ecinie. Właściciel: Szcze-
cin, tel. 82-54, po godz.
18. 2536-G

MIESZKANIE 3-pokojo-
we, kwaterekowe, za-
mienię na 3-pokoje.
Oferty Biuro O-
głoszeń Szczecin 2535.

MIESZKANIE 3-pokojo-
we, kwaterekowe, za-
mienię na 3-pokoje.
Oferty Biuro O-
głoszeń Szczecin 2537.

POMIESZCZENIA na blu-
za i magazyn (najmiej-
szaj). 2563-G

PANI z 3,5-letnim dzie-
ciem poszukuje pokoju
sublokatorskiego z uży-
walnością kuchni i ła-
zienki. Oferty Biuro
Ogłoszeń Szczecin 2579.

3 POKOJE przejściowe,
kuchnia, telefon, ul. Ko-
lumbia, zamienię na 4
lub 3 pokoje, nieprze-
ściśnięte, chętnie z tele-
fonem. Dzielnica obję-
ta. Warunki do uzgo-
dnienia. Tel. 82-22-44. 2582-G

POZNAN — mieszkanie
3-pokoje, zamienię na 2
lub 3-pokoje, c.o., w
Szczecinie. Tel. Szcze-
cin 22-91-64, godz. 19-20.
2583-G

MAŁEŻENSTWO bezdzie-
tne, członkowie spół-
dzielni mieszkaniowej
poszukuje nieumeblowa-
nego pokoju z wygo-
dami od 1 marca. Oferty
Biuro Ogłoszeń Szczecin
2585.

MIESZKANIE 3-pokojo-
we z c.o. etazowym, za-
mienię na mieszkanie (40 m²) z bal-
konem, telefon, nowe bu-
dowlactwo, w centrum,
zamieszkałe, podobne
lub większe w Swino-
ujściu lub Szczecinie. W
rozliczeniu mogę ofero-
wać Flata 126 p. Wła-
dysław, ul. Kasprowicza 18,
tel. 45-32. 17-P

STARGARD, ul. Przyjaźni
Polsko-Radzieckiej 38/2,
22-P

SPRZEDAŻ

NOwego Flata 126 p,
sprzedam lub zamienię
na Flata 125 p, nowego
(na korzystnych warun-
kach). Adres: Dunikow-
skiego 14/7. 2653-G

ZUKA skrzyniowego w
dobrym stanie, prze-
dam. Goleniów, tel. 33-
24, dzwonić po godz. 18.
24-P

SYRENE 104 — prze-
dam. Przybierów, ul.
Chrobrego 70, tel. 104-P

SYRENE 103 — prze-
dam. Piękną 1/2. 2558-G

WARSZAWĘ dolnozwo-
rową po kapitalnym re-
moncie — sprzedam.
Tel. 731-56, po godz. 16.
2524-G

RYBNIK, woj. Katowic-
kie, umiarkowane 2 poko-
je, kuchnia (40 m²) z bal-
konem, telefon, nowe bu-
dowlactwo, w centrum,
zamieszkałe, podobne
lub większe w Swino-
ujściu lub Szczecinie. W
rozliczeniu mogę ofero-
wać Flata 126 p. Wła-
dysław, ul. Kasprowicza 18,
tel. 45-32. 17-P

STARGARD, ul. Przyjaźni
Polsko-Radzieckiej 38/2,
22-P

SPRZEDAŻ

NOwego Flata 126 p,
sprzedam lub zamienię
na Flata 125 p, nowego
(na korzystnych warun-
kach). Adres: Dunikow-
skiego 14/7. 2653-G

ZUKA skrzyniowego w
dobrym stanie, prze-
dam. Goleniów, tel. 33-
24, dzwonić po godz. 18.
24-P

SYRENE 104 — prze-
dam. Przybierów, ul.
Chrobrego 70, tel. 104-P

SYRENE 103 — prze-
dam. Piękną 1/2. 2558-G

WARSZAWĘ dolnozwo-
rową po kapitalnym re-
moncie — sprzedam.
Tel. 731-56, po godz. 16.
2524-G

„KURIER SZCZECIŃSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZ. WYDAWNICZEJ „PRASA” — KSIĄŻKA — RUCH — WYDAWCA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 3, skrytka 439-21 (wewn. 83); dział miejski 432-35; dział morski 427-77; dział łączności 427-77; dział kulturalny 427-77; dział sportowy 379-50; dział łączności z czytelnikami 430-31; Biuro Ogłoszeń 394-34; red. poranna (po godz. 6) 234-028, 224-250, dalekosię 224-018. Prenumerata na 6 m. 234-028, 224-250, dalekosię 224-018. Prenumerata na 12 m. 234-028, 224-250, dalekosię 224-018. Prenumerata na 24 m. 234-028, 224-250, dalekosię 224-018. Prenumerata na 36 m. 234-028, 224-250, dalekosię 224-018. Prenumerata na 48 m. 234-028, 224-250, dalekosię 224-018. Prenumerata na 60 m. 234-028, 224-250, dalekosię 224-018. Prenumerata na 72 m.

Aby uchwała nie pozostała na papierze

Jeden złobek nie czyni wiosny

NA STYCZNIOWEJ sesji MRN przyjęto ambitniejszy niż kiedykolwiek program przekształcenia do użytku najpiękniej położonych placówek sejmowych — złobków i przedszkoli. Przypomniamy — w tym roku planuje się uruchomienie aż 7 przedszkoli o łącznej liczbie 1140 miejsc oraz czterech złobków (w sumie 310 miejsc).

PROSZĘ O GŁOS

Brawa dla obsługi!

▲ „PRZED dwoma dniami kupowałam w sklepie „Konsumy” przy al. Mariana Buczka kilka kompletów bielizny pościelowej. Załatwiła zakupami, odebrałam o jeden zestaw pościeli mniej niż zapłaciłam. Omyłkę wykryłam dopiero w domu. Niestety, okazało się, że równocześnie „posłałam” paragon.

Jakże było moje zdziwienie, gdy następnego dnia ekspedientka ze stoiska z bielizną pościelową w tym sklepie przypominała sobie transakcję i bez słowa dyskusji naprawiła moją omyłkę. Chciałam dowiedzieć się jej nazwiska, bo podać je do gazety, ale sprzedawczyni odmówiła, wyjaśniając równocześnie, że takie postępowanie należy do jej służbowych obowiązków. Muszę przyznać, że jestem naprawdę zbudowana takim załatwieniem sprawy”.

(Imię i nazwisko znane redakcji)

ZE SWOJEJ strony pragniemy dodać, iż choć solidne i uprzejme sprzedawczynie nie należą w naszym mieście do rzadkości, to jednak sposób załatwienia interwencji naszej Czytelniczki budzi uznanie.

Chleb już niepotrzebny?

KIEDYS ustawiono na ulicach i podwórzach osiedla na Węgrzcu Hetmańskim żelazne pudła na czerstwy chleb. Początkowo rzadko, potem coraz częściej, okolice miasteczka poczęły wrzucać do nich suche plecywo. Coraz mniej można napotkać czerstwych kawałków chleba na ulicowych śmietnikach. Niedługo był to widok powszedni.

Tymczasem, gdy blaszanki na chleb przyjeżdżały na Pomorzanie, ich gospodarz jakby o nich zapomniał. Dziś są tak przepelnione, że okrutnie trudno do nich wleźć, a dokoła leżą kawałki sucharów. Gospodarz chlebowych pudeł potrzebny od zaraz! (b)

Kronika wypadków

WCZORAJSZEGO przedpołudnia wypadł przez okno II piętra, jedynego z domów przy al. Jedności Narodowej Bolesław Sz. Wezwany lekarz pogotowia, stwierdziwszy obrażenia twarzy, nóg oraz wstrząśnienie mózgu — skierował rannego do szpitala na Gołębienie.

OKOŁO godz. 17.40 na al. Bohaterów Warszawy wypadł pod samochód osobowy m-ki „Volga” 78-letni Jan R. Ofiara wypadku przebywa w szpitalu.

20-LETNI Stanisław P., mieszkający ul. Podgórznej, pobliż wczoraj po planem motocykla WPKM, za co stanął w trybie przyspieszonego przed sądem. Na rozprawie w trybie przyspieszonym oczekuje również 21-letni Krzysztof W., mieszkający ul. Emilii Gierczak w Dąblu. Krzysztof W. został zatrzymany dziś krótko po północy przez patrol MO za pobicie po planem przechodnia na ul. Wielkiej. (ap)

Zgubiono — znaleziono

3 BM. W POCIĄGU Warszawa-Szczecin znaleziono pakiet. Wiadomość: Michał Nowogrodzki skrytka pocztowa 25, 72-200 Nowogrod.

W OKOLICY Turzyna przybłąkał się owczarek alaski. Wiadomość: ul. Ogrodowa 27a.

13 BM. PRZYBLAŁAK, się wyżył. Wiadomość: tel. 709-31.

ZNALEZIONO zegarek damski z bransoletą. Wiadomość: ul. Zygmunta Starego 23, względnie tel. 897-34 (p. Halina Kozłowska).

W PORÓWNIANIU z latami ubiegłymi, jest to program rekordowy. Należy jednak wziąć pod uwagę, że w 7 przypadkach chodzi przede wszystkim o ostateczne zakończenie rozpoczętych wcześniej budowy obiektów, które powinny już funkcjonować co najmniej od roku (jeśli nie od dwóch lat).

Zwiedziliśmy place budowy obiektów dla najmłodszych, by przekonać się, w jakim stopniu realnie są plany zatwierdzone przez radnych. Oto w skrócie nasze wrażenia.

POMORZANY. Ul. Włoskańska. Za rozwalającymi się ze starości płotem stoja mury złobka. Od przeszło dwóch lat nie się tu nie zmienilo, budynek bez sży jakby trawa. Budowę rozpoczęto w 1973 roku. Wykonawca — KPRB nr 2.

NADAL Pomorzany. Ul. 9 Maja. Słynne prefabrykowane przedszkole, w 1972 roku sprowadzone z zagranicy, w 1973 roku sprowadzone elementy z NRD (montaż miał potrwać 6-8 miesięcy). Mury niby już stoja, dźwig rozmontowano. W pawilonach bez drzwi i okien trudno robić coś zimą, skoro latem i jesienią również robota nie szła budowlanym z KBO-1.

W POBLIŻU, na ul. Ruskiej, plac budowy przedszkola. Są fundamenty — siłki ubiegłorocznych zmagani budowlanych. Reszta budynku pozostaje jeszcze w fazie projektu, leża sterty cegieł.

OSIEDLE PRZYJAŹNI. Nie opodal sklepu spożywczego stoja za płotem pawilony przedszkola ze złobkiem (kopla obiektu przy ul. 9 Maja na Pomorzanie). Tu jeszcze dźwig stoi. Stoja też gołe mury. Planują ich pracownicy KPRB-2.

UL. UNISŁAWY. Budowa przedszkola w stylu fińskim (z płyt drewnopochodnych). Stoja sympatyczne, kolorowe pawilony, ale plac budowy jakby huraganem wymieciony. Ani żywej duszy. Po-

dobno budowa zamarała jeszcze ubiegłego lata. I to przedszkole (również zakupione w częściach) dzieki niemalym staraniom mieszkańców, w tym najprędzej uruchomienie obiektu.

NA KONIEC odwiedziłyśmy złobek przy ul. Królowej Jadwigi, gdzie, wybudowany właśnie i przekazany miejskiemu ZOZ-owi. Za

miesiąc, najdalej dwa, wprowadza się tu mali lokatorzy. Drobne i nieelastyczne kosmetyczne poprawki robi się tu w niezbyt szybkim tempie. Po prostu czeka się na zamówione meble i wyposażenie.

— Nie możemy zaczynać bez nazwy kuchennych i pieluszek... — mówi kierowniczka złobka Janina Sachajka. A tych wciąż brakuje. Jest pomysłami wysmienienie i wykonany starannie. Sądze, że nasz złobek będzie najnowocześniejszy w mieście. To zasługa pracowników „Lukbudu”.

A WIEC jeden skowronek tej wiosny. Reszta pilnie po trzeźnych szczecinianom przedszkoli i złobków wciąż jeszcze znajduje się w stanie surowym. Już teraz należy zabrać się za działo do roboty, jeśli chce się poważnie traktować uchwały władz miejskich. Nie chodzi tu wcale o przekazanie budynków pro forma, tuż przed kolejnym Sylwestrem (byle zmieścić się w terminie). We wrześniu, najdalej w październiku większość złobków i przedszkoli powinna już normalnie funkcjonować! A czasu zostało niewiele. (law)

Światło na życie

Trzeba nacisnąć przycisk

O ZAINSTALOWANIU na ul. Gdańskiej sygnalizacji świetlnej włączanej ręcznie pisał już kilkakrotnie. Sygnalizatory działają bez zarzutu, ale sprawiają kłopot niektórym przechodniom. Widzieliśmy, że piesi stawali przed czerwonym światłem i czekali na zielone, nie włączając jednak przycisku! Po dłuższym oczekiwaniu wrzucali ramionami i mrucząc pod nosem „znowu coś się popsuło” — przechodzili przez jezdnię. Dziwne, bo przecież tablica informująca o działaniu tej sygnalizacji jest dość duża i czytelna. (jas)

Inspektorzy w brązowych mundurach

W trosce o estetykę i porządek miasta

WCZORAJ władzom miejskim i wojewódzkim zaprezentowała się Miejska Służba Porządkowa. Trzynastu inspektorów w specjalnie uszytych przez ZPO „Odra” mundurach działa już w mieście od czterech miesięcy.

INICJATYWA powołania pierwszego w kraju służby miejskiej mającej na celu całonocne czyszczenie i porządek i estetykę miasta, spotkała się z dużym zainteresowaniem i zyczliwością w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska. Przybyli na spotkanie dyrektor departamentu Zb. Galperny powiedział, że w tego typu działaniu upatruje możliwość kompleksowego załatwiania istotnych spraw miasta, takich jak ład, porządek, estetyka, dbałość o tereny zielone.

Akcja „chodnik” przy której pisaliśmy o pracy Miejskiej Służby Porządkowej, była tylko jedynym z szeregu działań. Nie stanowi natomiast o sensie istnienia tej komórki. Wśród dokonanych w okresie czterech miesięcy (od 15.X.1976 r. do 15.II.1977 r.) 6117 kontroli posesji i 1595 rekontroli tylko niewielka część dotyczyła sprawy załadowanych czy zanieczyszczonych chodników. Głównie interesowały inspektorów uszkodzone, nieestetyczne ogrodzenia, druki, nie oznakowane garaże, brak oświetlenia numerów domów, balagan na terenach należących do poszczególnych instytucji i osób prywatnych. Po stwierdzeniu ich odpowiedzi za załatwianiem, wysyłano nakazy pisemne bądź karano mandatami. Szczególnie opornych w wykonywaniu swych obowiązków kierowano na kolegium. A liczba tych wniosków była niebagatelną, bo 150.

Krótki okres działalności Miejskiej Służby Porządkowej nie pozwala na kompleksową ocenę jej pracy. A jednak coś się zmieniło na korzyść w wyglądzie naszych ulic, placów, skwerów. Rządziej widzi się balagan i niechlujstwo. Większość właścicieli posesji, gdzie przeprowadzono kontrole, zastosowała się do nakazów inspektorów. Wpływa to na podniesienie estety-

TAK prezentują się inspektorzy Miejskiej Służby Porządkowej w Szczecinie. Fot. Z. Jodkowski

ki Szczecina — miasta, które dotychczas należało do bardziej zaniedbanych w Polsce, a teraz ma szansę zdobyć „koszulkę lidera” (su)

Idąc przez miasto

ŚMIETNIK NA TRAWNIKU. TRAWNIK między blokami nr 21 i 27 przy ul. Spółdzielczej zamienili w śmietnik. Dzieci, ośmielone tym, że leży tu sterta gnijących liści, przetrząsnęła ją zawartością domowych kubeków.

UWAGA NA GŁÓWY! NAD CHODNIKIEM na al. Niepodległości (przed sklepem muzycznym) przelagłoby ka- bie elektryczne, które złączone duża, owianą miedzią. Znajdują się ona zbyt nisko i przez chodnik muszą uważać, by nie rozbić sobie głowy.

PRZYGOTOWANIE DO REMONTU. HANDLOWCY dysponują no- wa wywieszka tłumacząca fakt zamknięcia sklepu. Na- pis podaje, że w takich to i takich dniach placówka jest nieczynna, gdyż trwa przygotowanie do remontu. Ale o tym, jak długo będzie trwał re- mont — ani słowa (sklep z artykułami gospodarstwa domowego koło baru „Extra”, „Aga ta” na al. Wywolenia). (jas)

„Lotem” po staremu

ZGODNIE z obietnicą dyrek- cji PLL „Lot”, na trasie Szczecin — Warszawa przestał obowiązywać specjalny rozkład lotów (z lądowaniem w Poznaniu). Od dziś samoloty kursują bezpośrednio, a lot trwa nie całe półtorej godziny. Start ze Szczecina o godz. 8.20 i 19.40, zaś z Warszawy — o godz. 6.20 i 17.40. (jas)

W Teatrze Współczesnym

Niebawem premiera

DO CIESZĄCYCH się nie- słabnącym powodzeniem u publiczności dwóch sztuk, znajdujących się w repertuarze Teatru Współczesnego (tj. „Macbetta” oraz „Lata i dymu”) — od środy 23 bm. do- dzie nowy tytuł. Będzie to „Farsa mrocznych” Michela de Ghelderode.

Spektakl przygotowała „spół- ka artystyczna”: Maciej Englert — reżyser i Marek Lewandowski — scenograf — twórcy, których dziełem jest kształt sceniczny obydwu wymienionych wyżej sztuk. Rokuje to interesujące rozwiązanie zarówno w zakresie prowadzenia akcji jak i oprawy spektaklu.

W głównych rolach zobaczy- my: Jacka Polacka, Ewę Wrońska, Tadeusza Zapasińskiego, Mirosława Gruszczyńskiego, Sylwestra Woronickiego. Sztuka dozwolona jest od 18 lat. (if)

Notatnik szczeciński

♦ ODCZYT nt. „Migawki o bu- dowlactwie w Wietnamskiej Repu- blice Ludowej” Chińskiego Re- publice Ludowej” wygłosi mgr inż. arch. Julian Franckiewicz dnia 18, w Międzyzakładowym Klubie Techniki i Racjonalizacji Budow- niactwa przy al. Wojska Polskiego 99. Odczyt będzie ilustrowany przez członków zespołu.

♦ W DOMU Kultury SM „Wspól- ny Dom” przy ul. Marcina 2, ju- tro o godz. 17, odbędzie się kurs tańca towarzyskiego II stopnia dla młodzieży szkół ponadpodstawo- wych. ♦ KLUB studentów PAM „Pod Włosem” zaprasza dziś, 16 bm, na występ grupy jazzowej „Old Tim- mers”. Początek o godz. 20.

Przed XXXI rocznicą ORMO

PEDAGOG



BARBARA STELMACH — CZYK jest osoba młoda, energicz- ną i pełną in- wencji. Jej pasją życia- wa jest peda- gogika spec- jalna. To- też ukończy- szy szczeciń- ska WSP, do- jeła pracę ku- ratora przy Szko- łie Rejo- nowej, a nastę- pnie w Zespole Szkół Budowlanych na Krzekowie, gdzie

równocześnie pełni funkcję wychowawcy w tamtejszym internacie. Stykając się na co dzień z młodzieżą pochodzącą z różnych środowisk, zawsze potrafi znaleźć z nią wspólny język, zainteresować wieloma sprawami, przyjemnie i pożytecznie zorganizować wolny czas. Dlatego też ci, nad którymi sprawuje pieczę, lubią i szanują „swą panią”, okazując to m. in. zdyscyplinowaniem i postępowaniem.

CENIONA przez kierownictwo i współpracowników, stara się wyko- nywać i wykonywać więcej niżeli wynikałoby to z jej obowiązków zawodowych. Inspiracją takiej po-

stawy Barbary Stelmach jest dla niej kilkunastu już przyna- leżność do ormowskiej organizac- ji, w której pracuje społecznie jako inspektor — kurator. Na tej niwie jest również aktywna, nie lekce- jąc się trudną młodzieżą, rekrutującą się w większości z margi- nesu społecznego. Nabyła wiedzę, dotychczasowe doświadczenie jak i wrodzoną umiejętność nawiązy- wania kontaktów sprawiają, iż uży- skuje dobre rezultaty nawet w przypadkach, zdawałoby się, bez- nadziejszych. Świadczy o tym do- bitnie chociażby to, że wielu z tych, którzy porzucili szkołę i szli- rowali bruki miejskie — powróciło do nauki, zdobywając wiedzę i za- wód. Wiele jest najcenniejszych, że w jej pracy — ochrona mło- dzieży przed deprawacją i wskazy- wanie jej właściwej drogi życia.

Kierownictwo ORMO, doceniając niemały wkład Barbary Stelmach w dzieło wychowywania mło- dzieży dojrzała niejednokrotnie wy- różniała ją pochwałami, stawiając za wzór rzetelnego wypełniania obowiązków tak zawodowych jak i społecznych. (lg)